

Sygn. akt I C 2161/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Anna Rakoczy

Protokolant: starszy protokolant Łukasz Sokół

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2013 r. w Krakowie

sprawy z powództwa **A. N. (1)**

przeciwko **(...) Zakładowi (...) na (...) Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Zakładu (...) na (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda A. N. (1) kwotę 78.670,11 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt złotych jedenaście groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. koszty postępowania między stornami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje ściągnięcie od strony pozwanej (...) Zakładu (...) na (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 3.934 zł (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści cztery złote) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był częściowo zwolniony;

V. nie obciąża powoda dalszymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 2161/12

UZASADNIENIE

Powód A. N. (2) wniósł o zmianę na podstawie art. 358¹ §3 k.c. wysokości jednorazowego świadczenia pośmiertnego na sumę 607.423,60 zł i o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 583.075,67 zł tytułem reszty zwaloryzowanego jednorazowego świadczenia pośmiertnego wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lipca 2012 r.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że jego ojciec M. N. zawarł w roku 1964 z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. Państwowym Zakładem (...) umowę ubezpieczenia renty odroczonej. Treścią tej umowy jest m.in. obowiązek wypłaty powodowi świadczenia pośmiertnego

w wysokości „wplaconych składek, świadczenie to od następnego roku kalendarzowego po wpłaceniu każdorazowej składki zwiększa się corocznie

o 2%”. Ojciec powoda tytułem składek wpłacił poprzednikowi prawnemu pozwanego łącznie 208.000 zł; wpłat dokonał w latach 1964, 1971, 1972, 1973. Ponieważ do każdej wpłaty co roku powinna być doliczana wartość 2%, stan konta ubezpieczonego w roku 2012 wynosił 466.279 zł; zważywszy

na denominację świadczenie pośmiertne wyniosłoby 46,63 zł. Wpłata tej sumy nie stanowiłaby jednak spełnienia świadczenia z umowy ubezpieczenia z uwagi na dużą zmianę siły nabywczej pieniądza od 1974 do 2012 roku. Pozwany dostrzegł konieczność waloryzacji świadczenia i określił je na sumę 14.347,93 zł. Powód stwierdził, iż suma taka jest zbyt niska, wskazał, że jego zdaniem jedynym dopuszczalnym sposobem waloryzacji świadczenia jest jego waloryzacja w odniesieniu do średniej płacy i wyliczył je na kwotę 607.423,60 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Zakład (...) na (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Pozwany wskazał, iż ubezpieczony zmarł w roku 2012 i zgodnie treścią zawartej umowy dokonano zwrotu wpłaconej składki na rzecz powoda w wysokości 14.347,93 zł. Wpłacona przez ubezpieczonego kwota 208.000 zł została zdenominowana do kwoty 20,80 zł. Pozwany przyjął wartość świadczenia stosownie do wpłaconych przez ubezpieczonego składek i składników urealnień obowiązujących w dniu wymagalności, tj. w dacie zgonu ubezpieczonego i zrewaloryzował wpłaconą składkę o 68.880% uzyskując w ten sposób kwotę 14.347,93 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W 1964 roku M. N. zawarł umowę ubezpieczenia renty odroczonej z płatnością renty od dnia 1 stycznia 1982 r. według taryfy XII

z umówionym wiekiem 65 lat. Umowa przewidywała dwa odrębne świadczenia: świadczenie renty i jednorazowe świadczenie w wysokości wpłaconych składek. Jako uposażony została wskazana żona M. H. N.. Jednorazowe świadczenie pośmiertne miało podlegać zwiększeniu:

od następnego roku kalendarzowego po wpłaceniu każdorazowej składki zwiększało się corocznie o 2%; obliczone w ten sposób świadczenie na dzień płatności renty, od następnego roku kalendarzowego zwiększało się corocznie o 2%. M. N. tytułem składek wpłacił łącznie 208.000 zł; wpłat dokonał w latach 1964, 1971, 1972, 1973.

W dniu 1 stycznia 1982 r. M. N. dokonał zmiany ubezpieczenia renty odroczonej na rentę natychmiast płatną; świadczenie pośmiertne podwyższono do kwoty 267.120 zł, przy czym miało być ono podwyższane corocznie o 13.356 zł pod warunkiem nie wycofania wpłaconych składek. Wysokość renty określono na kwotę 2.813 zł miesięcznie. Miała ona być podwyższana corocznie o dodatkowe świadczenie w kwocie 1.520 zł.

W latach 90-tych wysokość renty była waloryzowana na podstawie orzeczeń sądowych względnie ugody zawartej między stronami. W połowie lat 90 – tych wynosiła ona 350 zł miesięcznie. Od dnia 1 stycznia 2003 r. wysokość renty podwyższono do kwoty 550 zł miesięcznie, od dnia 1 stycznia 2007 r. – do 568 zł miesięcznie, od dnia 1 stycznia 2008 r. – do 573 zł miesięcznie, a od dnia 1 stycznia 2009 r. – do 1.304 zł miesięcznie.

W maju 2008 roku doszło do zmiany uposażonego, którym został powód A. N. (2).

M. N. zmarł w dniu 27 maja 2012 r. Pozwany wypłacił powodowi świadczenie pośmiertne w wysokości 14.347,93 zł.

Powód A. N. (2) ma 63 lata, jest emerytem, pobiera emeryturę w wysokości ok. 2.800 zł miesięcznie. Jest właścicielem domu położonego w W., zakupionego w roku 2009. We wskazywanych w oświadczeniu majątkowym lokalach mieszkalnych położonych w K. przy ul. (...) mieszkają jego synowie wraz z rodzinami.

M. N. zawarł umowę ubezpieczenia renty odroczonej, by zabezpieczyć sobie środki utrzymania na starość. Będąc rzemieślnikiem nie podlegał bowiem ubezpieczeniu w(...); możliwość taka pojawiła się w połowie lat 70-tych i od tej pory zaczął odprowadzać składki do (...). W połowie lat 90-tych M. N. pobierał emeryturę z ZUS w kwocie ok. 600 zł miesięcznie; świadczenie do wzrastało, by osiągnąć wysokość ok. 1.400 zł miesięcznie.

dowód:

- ogólne warunki ubezpieczenia, k. 7 – 10,
- odpis aktu zgonu, k. 24,
- przesłuchanie powoda, prot. elektr. z dnia 22 października 2013 r.,
- dokumenty w aktach jednostkowego ubezpieczenia renty, w szczególności, polisa, karta renty odroczonej, urealnienie renty odroczonej, pismo M. N. z dnia 6 maja 2008 r., pisma (...) dot. zmiany wysokości renty

Ustalenia ww. stanu faktycznego zostały oparte na dowodach

z dokumentów i przesłuchania powoda. Autentyczność dokumentów nie budzi wątpliwości i przez strony kwestionowana nie była. Sąd uznał zeznania powoda za stanowcze oraz spójne i w związku z tym nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Stosownie do art. 358¹ §3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie.

W niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania waloryzacji.

Faktem notoryjnym jest, iż od lat 70-tych do roku 2012 doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, a na przełomie lat 80-tych i 90-tych miała miejsce hiperinflacja skutkująca drastycznym spadkiem siły nabywczej pieniądza. Możliwość waloryzacji sądowej świadczeń wynikających z umów ubezpieczenia renty odroczonej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1995 r., III CZP 92/95, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1999 r., III CKN 489/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 525/00) i sądów powszechnych (por. np. wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2006 r., I ACa 2150/05) jawi się jako bezdyskusyjna.

W przedmiotowej sprawie waloryzacji winna być poddana suma pieniężna, która miała być jednorazowo wypłacona po śmierci M. N. na rzecz uposażonego. W ocenie Sądu waloryzacji podlega kwota 208.000 zł, tj. kwota uiszczonych składek. Dodanie do niej wzrostu corocznie

o 2% powodowałoby w części podwójną waloryzację, bowiem taki był charakter tego wzrostu umownego – miał on zabezpieczać przed inflacją

(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 października 2004 r., I ACa 883/04).

Właściwym zdaniem Sądu kryterium waloryzacji jest przeciętne wynagrodzenie netto w chwili wpłaty składek oraz w chwili, w jakiej winno dojść do wypłaty świadczenia. W roku 1973 przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników w gospodarce uspołecznionej wynosiło 2.798 zł (obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 25 maja

1990 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników

w gospodarce uspołecznionej w latach 1950 – 1989 oraz w kolejnych kwartałach 1989 r., MP Nr 21 poz. 171). Wynikiem podzielenia kwoty

208.000 st. zł przez kwotę 2.798 st. zł jest wskaźnik wynoszący ok. 74,33. Pomnożenie tego wskaźnika (74,33) przez kwotę przeciętnego wynagrodzenia netto za II kwartał roku 2012 r. (obliczoną na podstawie programów księgowych),

tj. kwotę 2.502,84 zł (zgodnie z komunikatem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 sierpnia 2012 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale 2012 r., wynagrodzenie brutto wynosiło 3.496,82 zł) daje kwotę 186.036,09 zł, która wyraża pierwotną wartość nabywczą świadczenia.

Ustalenie, jaka suma pieniężna wyraża w chwili wyrokowania pierwotną wartość nabywczą świadczenia nie wyczerpuje procesu waloryzacji sądowej, jest ono jedynie podstawą do dalszych rozumowań i ocen sądu. Należy ustalić, jakie winny być zastosowane mierniki waloryzacji oraz przesłanki, od których zależy rozłożenie pomiędzy stronami ciężaru ryzyka spadku istotnej siły nabywczej pieniądza. Zawarty w przepisie art. 358¹ §3 k.c. nakaz rozważenia interesów stron oraz uwzględniania zasad współżycia społecznego oznacza przede wszystkim konieczność ustalenia indywidualnej sytuacji stron, także ich sytuacji w ramach danego zobowiązania i wydania orzeczenia odpowiadającego wymogom słuszności. Pod uwagę należy wziąć także wykształcenie, zawód, czy rodzaj działalności wykonywanej przez strony i wynikające stąd możliwości przewidywania zmian siły nabywczej pieniądza przy zawieraniu umowy.

Wszystko to składa się na dokonywaną przez sąd ocenę tzw. rozkładu ryzyka inflacji w konkretnym zobowiązaniu. Rozkład ten wyrażany jest zwykle ułamkiem, czy procentem, w jakim ryzyko inflacji spoczywa na wierzycielu; przez ten ułamek, czy procent mnoży się ustaloną wcześniej sumę, otrzymując kwotę zwaloryzowanego świadczenia. Wymóg uwzględniania interesów obu stron raczej wyklucza (z wyłączeniem sytuacji bardzo nietypowych) obciążenie jednej ze stron w całości skutkami zmiany siły nabywczej pieniądza (odmowę waloryzacji bądź dokonanie jej w sposób pełny, w całości przywracający świadczeniu jego pierwotną wartość - por. Kodeks cywilny. Komentarz pod redakcją prof. dr hab. Edwarda Gniewka, 2008, Legalis wersja sieciowa).

Przy ustalaniu sposobu waloryzacji w niniejszej sprawie nie można zapomnieć, że umowa ubezpieczenia przewidywała dwa różne świadczenia. Pozwany wywiązał z obowiązku wypłaty renty na rzecz ubezpieczonego. Renta była wypłacana przez ponad 30 lat i była waloryzowana. Okoliczność ta ma istotne znaczenie dla rozkładu obciążeń wynikających z ryzyka inflacji przy ustalaniu sposobu waloryzacji drugiego ze świadczeń objętych umową, tj. jednorazowego świadczenia w wysokości wpłaconych składek (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 października 2004 r., I ACa 883/04).

Aczkolwiek w niniejszej sprawie po jednej stronie stosunku umownego występuje profesjonalista, zatrudniający różnorodnych specjalistów mogących dokonać oceny ryzyka inflacyjnego, a po drugiej stronie konsument, nie można jednak zapomnieć, iż w dacie, w której umowa była zawierana tylko nieliczni przewidywali upadek w niedalekiej przyszłości systemu społeczno-gospodarczego Polski narzuconego jej po II wojnie światowej.

Oceniając całokształt okoliczności sprawy Sąd rozłożył ryzyko inflacyjne po połowie. Od uzyskanej kwoty 93.018, 04 zł (186.036,09 zł : 2) należało odjąć kwotę 14.347,93 zł wypłaconą przez stronę pozwaną. Sąd zasądził zatem kwotę 78.670,11 zł z odsetkami od dnia wyrokowania, bowiem wyrok oparty o przepis o art. 358¹ §3 k.c. ma charakter prawo kształtujący i wierzyciel nie może żądać odsetek od świadczenia przed ukształtowaniem jego treści przez sąd w wyroku, gdyż do tego czasu dłużnik nie mógł popaść w opóźnienie w spełnieniu świadczenia mającego inną treść.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 100 zd. 1 k.c. Aczkolwiek powód uległ w większej części, niż pozwany, to jego żądanie do zasady było usprawiedliwione a określenie wysokości zwaloryzowanego świadczenia wymagało oceny Sądu.

Sąd nakazał ściąganie od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 3.934 zł, a to na zas. art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych.

Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami sądowymi w oparciu o 113 ust. 4 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych, mając na uwadze przede wszystkim charakter niniejszej sprawy. Ustawodawca przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzeniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasad ogólnych sprzeciwiają się względy słuszności (por: postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 13 października 1976 r., IV PZ 61/76, LEX nr 7856, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 września 1998 r., III APz 29/98, OSA 2000/4/17).

(...)

(...)(...).

S../(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...).

(...)